

Sygn. akt III AUa 1479/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Lena Jachimowska (spr.)
Sędziowie	SSO del. Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania H. W. (H. W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego H. W.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 7 maja 2012r. sygn. akt X U 601/11

oddala apelację.

/-/SSO del. G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1479/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 lutego 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił ubezpieczonemu H. W. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, wskazując, że na dzień 1 stycznia 1999r. wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł odwołanie od decyzji, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. Wskazał, iż przez cały okres zatrudnienia w zakładzie (...) S.A. (dawna nazwa (...) Przedsiębiorstwo Państwowe w C.) od 1.07.1967r. do 30.09.2000r., w pełnym wymiarze

czasu pracy wykonywał prace nawijacza, mając styczność z miedzią. Nawijał i przewijał uzwojenia silników, transformatorów, styczników oraz cewek, wykonywał pracę grawera, grawerując tabliczki, które służyły do opisywania uzwojeń.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji, wnosząc o oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 7 maja 2012 r., sygn. akt X U 601/11 oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż urodzony (...), ubezpieczony H. W. od dnia 3.10.2000r. pobiera zasiłek przedemerytalny. W dniu 14.01.2011r. złożył wniosek o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w spornej kwestii ustalenia czy odwołujący podczas zatrudnienia w (...) S.A (poprzednio (...) Przedsiębiorstwo Państwowe w C.) wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale, w pełnym wymiarze czasu pracy i czy legitymuje się wymaganym stażem pracy w szczególnych warunkach, przeprowadził dowód z zeznań świadków: A. W., H. D., J. H., S. M., wyjaśnień ubezpieczonego, opinii biegłego z zakresu BHP oraz akt emerytalnych.

W oparciu o opinię biegłej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, dr hab. inż. T. L., Sąd ten ustalił, iż praca jaką wykonywał ubezpieczony na stanowisku elektromontera i brygadzysty w okresie od 1.09.1967r. do 30.09.2000r. nie nosi cech pracy w szczególnych warunkach. Okoliczność tą potwierdza również m.in. świadectwo pracy wydane przez (...), w którym pracodawca stwierdził,

iż ubezpieczony nie świadczył takiej pracy. Ponadto charakter pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, opisany przez świadków i odwołującego, nie nosi cech pracy

w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983r. oraz Zarządzenia Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12.08.1983r. i dotyczy to prac: przewijania urządzeń elektrycznych, praca z drutem miedzianym, lutowanie drutu miedzianego oraz grawerowania. Z analizy akt osobowych ubezpieczonego wynika, iż w okresach od 1.09.1967r. do 30.06.1992r. oraz od 1.10.1998r. do 30.09.2000r. pracował na stanowisku elektromontera. Pracował w pomieszczeniu zamkniętym, zajmując się przewijaniem urządzeń elektrycznych na potrzebne napięcia. Biegła podkreśliła, iż praca z drutem miedzianym przy przewijaniu urządzeń elektrycznych nie ma charakteru pracy w szczególnych warunkach. Również praca ubezpieczonego na stanowisku brygadzysty elektromechanika w okresie od 1.07.1992r. do 30.09.1998r. nie ma charakteru pracy

w szczególnych warunkach. Czynności pracownicze wykonywane przez ubezpieczonego w zakresie lutowania drutu, grawerowania nie mogą być zakwalifikowane jako świadczone w szczególnych warunkach albowiem ubezpieczony lutował drut i grawerował incydentalnie.

Organ rentowy w pełni podzielił opinię biegłego. Zaś pełnomocnik ubezpieczonego zakwestionował opinię, wskazując m.in., iż treść opinii nie odpowiada tezie postawionej na zlecenie Sądu, nie udziela odpowiedzi na zasadnicze pytanie czy charakter pracy wykonywanej przez odwołującego opisany przez niego, świadków nosi cechy pracy w szczególnych warunkach. Ocena zawarta w opinii to domniemania, nie poparte dokumentacją pracowniczą, czy też decyzjami pracodawcy. Pełnomocnik ubezpieczonego podniósł, iż specjalizacja biegłej była niewystarczająca dla ustalenia charakteru pracy wykonywanej przez odwołującego. Wniósł również, aby w opinii biegłego zostały uwzględnione regulaminy wynagradzania obowiązujące w zakładzie i zawierające dodatek za pracę w szczególnych warunkach.

Kierując się powyższymi ustaleniami, Sąd Okręgowy, uznając odwołanie za nieuzasadnione, przywołał treść art.184 i art.32 ust.1 i ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227) oraz stwierdził, iż obniżony wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych to jest rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7

lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r., nr 8, poz. 43).

Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy wyników postępowania dowodowego, uznał, iż praca jaką wykonywał ubezpieczony na stanowisku elektromontera i brygadzysty w okresie od 1.09.1967r. do 30.09.2000r. nie nosi cech pracy w szczególnych warunkach, a zatem ubezpieczony nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż oparł swoje rozstrzygnięcie na opinii biegłej z zakresu bhp uznając, iż opinia ta jest rzetelna, jasna i przekonywująca. Opinia ta została poparta szczegółową analizą zgromadzonych w sprawie dokumentacji w postaci akt osobowych ubezpieczonego i akt emerytalnych. Biegła wyjaśniła nadto, iż nie każda praca wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych uprawnia do wcześniejszej emerytury. Fakt, iż ubezpieczony pobierał dodatek tzw. szkodliwy nie świadczy, o tym iż pracował w szczególnych warunkach. Ubezpieczony pracował bowiem w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Gdyby nawet przyjąć, iż praca odwołującego była wykonywana w szczególnych warunkach, to kwota wypłacana do wynagrodzenia (dodatek szkodliwy) jest niska i świadczyć może wyłącznie o godzinach przepracowanych w warunkach szczególnych. Przepisy rozporządzenia z dnia 7.02.1983r. wymagają natomiast aby praca w warunkach szczególnych była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z tych przyczyn Sąd nie uwzględnił zastrzeżeń pełnomocnika odwołującego do opinii biegłej. Sąd uznał, iż specjalizacja biegłej z zakresu bhp była wystarczająca dla ustalenia charakteru pracy wykonywanej przez odwołującego i nie dopuścił dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Mając na uwadze wyżej przytoczone okoliczności i przepisy, Sąd Okręgowy na mocy art.477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Wyrok w całości apelacją zaskarżył ubezpieczony, imieniem którego pełnomocnik zarzucił mu naruszenie prawa procesowego poprzez:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, poprzez odmowę uzupełnienia opinii biegłego w zakresie wiedzy o wpływie pracy w kontakcie z przewodami miedziovymi, chemicznymi substancjami przy lutowaniu i grawerowaniu i oceny charakteru pracy w warunkach szczególnych;

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące zaistnieniem sprzeczności w istotnych ustaleniach Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że odwołujący został zatrudniony na stanowisku elektromontera

w 1967r. i wykonywał czynności przypisywane temu stanowisku przez cały okres zatrudnienia, tj. od 1967r. do 2000r., w kontekście braku umowy o pracę na tym stanowisku i powierzenia tego stanowiska dopiero w roku 1998, jak również odmowie dania wiary zeznaniom odwołującego i świadków o rodzaju wykonywanej pracy stale i w pełnym wymiarze w latach 1967-1998.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W ocenie skarżącego, błędnie został ustalony stan faktyczny w zakresie przebiegu zatrudnienia odwołującego i charakteru rzeczywiście wykonywanej pracy. „Zarówno orzekający Sąd, jak i biegła, z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego, wysuwają wnioski do z góry założonej tezy, że akta osobowe były prowadzone zgodnie z rzeczywistym zakresem pracy odwołującego. Nasuwa się pytanie na - jakiej podstawie biegła stwierdziła, że odwołujący został zatrudniony w roku 1967 r. na stanowisku elektromontera, skoro w aktach osobowych nie ma dokumentu takiej umowy o pracę. Nadto, dlaczego biegła pisze w opinii,

że odwołujący z dniem 1.10.1998r. został przeniesiony na stanowisko elektromontera, skoro pismo pracodawcy z dnia 1.09.1998r. (w aktach sprawy) mówi o powierzeniu stanowiska elektromontera, co jednoznacznie wynika z oświadczenia pracodawcy. Równocześnie z nowym angażem odwołujący otrzymał zakres czynności dla stanowiska elektromontera. Według oświadczenia odwołującego, był to pierwszy zakres czynności jaki otrzymał w całym okresie zatrudnienia. Potwierdza to fakt, iż w aktach osobowych innego zakresu niż ten z 1998r. nie ma”.

Apelujący podkreślił, iż Sąd I instancji dał wiarę wyjaśnieniom odwołującego i zeznaniom świadków co do niektórych faktów i tylko tych, potwierdzających postawioną wcześniej tezę. Sąd nie zwrócił uwagi na fakt, że w zakresie czynności przypisywanym stanowisku elektromontera, tj. montażu aparatury, montażu instalacji, naprawy i konserwacji maszyn, nie mieszczą się czynności faktycznie wykonywane przez odwołującego, tj. przeważanie urządzeń elektrycznych na potrzebne napięcia (silniki, transformatory), zgodnie z wymogami odbiorców, lutowanie i grawerowanie tabliczek informacyjnych na każdym urządzeniu, poddanym wcześniej przeróbce.

Zarzucono także, iż Sąd I instancji w sposób jednoznaczny nie dokonał ustalenia w zakresie tytułu otrzymywania dodatku do wynagrodzenia określany w tzw. "pasku" wynagrodzenia miesięcznego jako „dodatek szkodliwy” w świetle treści oświadczenia pracodawcy (pismo (...) S.A. z dnia 17.12.2010r.), w którym zakład pracy przywołuje jedynie regulacje wynikające z przepisów prawnych, nie wskazując na wewnętrzzakładowe, obowiązujące w okresie zatrudnienia odwołującego, podstawy przyznawania dodatków.

Skarżący podniósł również - wbrew twierdzeniom opinii - iż na podstawie pism kierowanych do niego pod adresem komórki organizacyjnej, np. 06, 07 czy też (...), nie musiał być świadomym czy też posiadać wiedzy, że jest to stanowisko elektromontera, skoro nie wykonywał czynności przypisywanym stanowisku elektromontera.

Apelujący podkreślił, że wbrew ocenie Sądu, biegła w opinii, de facto nie odniosła się i nie poddała analizie rzeczywiście wykonywanej pracy opisywanej przez świadków i samego odwołującego. W szczególności, zdaniem ubezpieczonego, nie można się zgodzić z twierdzeniem, że zarówno lutowanie drutów miedzianych podczas przeważania, jak i grawerowanie tabliczek znamionowych. odwołujący wykonywał sporadycznie i dlatego prace te w ocenie autorki opinii nie spełniają warunków pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. Z związku z tym, opinia biegłego z dziedziny BHP nie rozstrzygnęła wątpliwości w sposób jednoznaczny, czy charakter pracy rzeczywiście wykonywany przez odwołującego w okresie przynajmniej od 1967r. do 1992r., a opisany przez odwołującego i świadków, nosił cechy pracy w warunkach szczególnych i uciążliwych, należałoby uzupełnić o pogląd specjalistów z zakresu wyrobów metali kolorowych (nieżelaznych).

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw prawnych podlega oddaleniu.

W niniejszym sporze niekwestionowanym było, że ubezpieczony, ubiegający się o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art.184 w zw. z art.32 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm. - dalej zwanej ustawą) i § 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43

ze zm.- dalej jako rozporządzenie) na dzień 1 stycznia 1999r. legitymuje się ponad

33-letnim stażem ubezpieczeniowym, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego oraz nie pozostaje w stosunku pracy. Obniżony wiek emerytalny - 60 lat, ubezpieczony osiągnął w dniu (...) Spośród przesłanek warunkujących przyznanie prawa do tego świadczenia, określonych w powołanych przepisach, kwestionowany był warunek posiadania wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zatem istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy okres zatrudnienia skarżącego w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w C. (dawne (...) Przedsiębiorstwo Państwowe w C.) w okresie od 1.09.1967r. do 31.12.1998r. na zajmowanym stanowisku elektromontera i brygadzysty elektromechanika stanowi okres pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wprawdzie Sąd Okręgowy z analizy wyników postępowania dowodowego wywiódł uprawniony wniosek w kwestii braku legitymowania się przez ubezpieczonego wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach, to jednak do sformułowania tej konkluzji zbędnym było przeprowadzenie postępowania dowodowego z udziałem biegłego.

Przed przystąpieniem do analizy prawidłowości zaskarżonego orzeczenia wypada przypomnieć, iż wedle treści art.378§1 k.p.c., Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest wprawdzie związany apelacją

w aspekcie przedmiotowym, jednakże równocześnie nie wiążą go zarzuty apelacyjne, bowiem nie wyznaczają one granic apelacji.

Sąd drugiej instancji, weryfikując trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia, pełni także funkcję Sądu merytorycznego. Może więc rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy oraz poczynić samodzielne ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Może także brać pod uwagę z urzędu naruszenie prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, usuwając ewentualne braki wynikające z błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, jak i przez strony procesowe. W ten sposób realizuje się istota apelacji pełnej (vide: w uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów (mającej moc zasady prawnej) Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., sygn. akt III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz.55 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009r., sygn. akt IV CSK 110/09, LEX nr 518138 i z dnia 21 sierpnia 2003r., sygn. akt III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz.161 oraz postanowienie z dnia 4 października 2002r., sygn. akt III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz.7).

Na wstępie rozważań należy zwrócić uwagę, iż w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art.27 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać

w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (vide: między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007r., sygn. akt I UK 258/06, OSNP 2008 Nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007r., sygn. akt III UK 51/07, OSNP 2008 Nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007r., sygn. akt III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007r., sygn. akt III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008r., sygn. akt II UK 88/08, LEX nr 1001292, z dnia 5 maja 2009r., sygn. akt I UK 4/09, LEX nr 509022, z dnia 8 czerwca 2011r. sygn. akt I UK 393/10, LEX nr 950426).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, co słusznie podnosi skarżący, tylko rodzaj powierzonych mu prac. Koniecznym jest by praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika, obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy, wymienionych w wykazie, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007r., sygn. akt III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., sygn. akt III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., sygn. akt III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., sygn. akt I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., sygn. akt I PK 194/08, LEX

nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów.

Nie budzi wątpliwości, w świetle dokumentacji pracowniczej (angaż z dnia 1.09.1967r.), iż w spornym okresie ubezpieczony jako stażysta, elektromonter oraz brygadzysta elektromechanik realizował obowiązki pracownicze u pracodawcy, będącego przedsiębiorstwem montażowym przemysłu węglowego, podległym Ministerstwu Górnictwa i Energetyki. Zatem rozstrzygającym dla oceny czy rodzaj wykonywanej przez niego pracy jest okresem pracy kwalifikowanej jest możliwość przypisania do której z pozycji działu I bądź działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Skarżący domaga się uznania spornego okresu zatrudnienia od 1.09.1967r. do 31.12.1998r., w którym faktycznie wykonywał prace przy przeważaniu urządzeń elektrycznych na potrzebne napięcia, wykorzystując drut miedziany oraz grawerował tabliczki znamionowe na urządzeniach, jako pracy świadczonej w szczególnych warunkach, wskazując, że charakter świadczonej pracy - „ stanowisko nawijacza drutu miedzianego można przyporządkować pod pozycję 37, działu III wykazu A rozporządzenia o szczególnych warunkach” (k.15 a.s.). Zaspokojeniu żądania apelującego sprzeciwiają się przepisy rozporządzenia Rady Ministrów. Nieuprawnionym bowiem jest zaliczanie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, pracy na stanowiskach, związanych z procesem technologicznym w innej gałęzi przemysłu, z racji tylko samego kontaktu z metalem kolorowym; drutem miedzianym, a tym bardziej pracy w tej innej branży w ogóle niewykonywanej.

Znacząca rola powołanego rozporządzenia Rady Ministrów w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach, akcentowana jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który podkreślał, iż w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (vide: tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 1 czerwca 2010r., sygn. akt II UK 21/10, LEX nr 619638, z dnia 19 maja 2011r., sygn. akt III UK 174/10, LEX nr 901652, z dnia 19 marca 2012r., sygn. akt II UK 166/12, LEX nr 1171002).

Zatem należy stwierdzić, iż dokonując kwalifikacji charakteru faktycznie wykonywanej pracy nie można nie uwzględniać dokonanego w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów szeregowania prac według oznaczonych działów gospodarki. Z tego względu należy przyjąć, że w przedsiębiorstwie montażowym przemysłu węglowego nie można wykonywać pracy przy produkcji i przetwórstwie hutniczym miedzi (dział III poz.37 wykazu A załącznika do rozporządzenia) na stanowisku „nawijacza drutu miedzianego”. Bowiem niezbędnym jest, by występował bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danej gałęzi gospodarki.

Tymczasem z wyników postępowania dowodowego wynika, że pracodawca ubezpieczonego wykonywał prace montażowe oraz remontowe urządzeń elektrycznych w kopalniach i jedyne elektromonterzy pracujący w wydziałach montażowych wykonywali pracę w szczególnych warunkach, a ubezpieczony nigdy nie pracował poza terenem zakładu pracy (zeznania świadków: H. D., J. H. i S. M.). W opozycji do stanowiska apelującego, z zasługujących na wiarę zeznań tychże świadków jednoznacznie wynika, że faktycznie wykonywanych obowiązków pracowniczych, będących udziałem skarżącego, nie sposób uznać za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach.

Reasumując te rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, iż wykonywanie przez ubezpieczonego pracy, której nie wymieniono w wykazach A i B załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów, nie uprawnia do nabycia emerytury na podstawie art.184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z powyższych względów, pozostałe zarzuty apelacji wraz z sugestią uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu wyrobów z metali kolorowych są bezprzedmiotowe. Jedynie odnośnie zarzutu braku świadomości ubezpieczonego w kwestii zatrudnienia go na stanowisku elektromontera już przed 1998r., Sąd drugiej instancji podnosi,

iż tym twierdzeniom apelującego przeczy dokumentacja jego akt osobowych. Otóż

z części B tej dokumentacji wynika, iż ubezpieczony po zakończonym stażu, pracował jako młodszy elektromonter w wydziale (...), potwierdza to przeszeregowanie

z dniem 1 grudnia 1968r., następnie z dniem 1.05.(1971 lub 1972 r. - mało czytelny rok) przyjęty na stanowisko elektromontera w wydziale (...) (wydział prefabrykatów) i na tym stanowisku pracuje do 30.06.1992r. Przeseregowania z dnia 31.12.1968r., 1.05.1971r. (lub 1972r.), 1.08.1973r., 1.02.1974r., 28.07.1979r., 19.11.1979r., 1.10.1980r., zostały doręczone ubezpieczonemu, co potwierdził na ich kopiach własnoręcznym podpisem, niekiedy opatrując je datą. Powyższe niewątpliwie podważa twierdzenia skarżącego, iż nie wiedział, że jest prowadzony jako elektromonter (k.15 a.s.). Z dniem 1 lipca 1992r. pracownikowi powierzono stanowisko brygadzysty elektromechanika w wydziale (...) (wydział utrzymania ruchu), które zajmował do 30.09.1998r. Z dniem 1 października 1998r. ponownie został zatrudniony jako elektromonter.

Mając na uwadze naprowadzone wyżej motywy oraz okoliczność, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, co w konsekwencji oznacza, że określona w ustawie o emeryturach i rentach, instytucja emerytury w obniżonym wieku emerytalnym musi podlegać ścisłej wykładni (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007r., sygn. akt I UK 287/06), Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/-/SSO del. G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM